GAZETA LWOWSKA.

W Piątek **Ner. 118.** 15. Października 1830.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *Z Wiédnia d. 8. Października.* —

N. Pan najwyższym swojém listem gabinetowym z d. 2. Października b. r. raczył oznajmić zastępcy c. k. pierwszego W. Ochmistrza, Hr. Czernin, dla zwyczajnego urzędowego obwieszczenia, iż po dopełnionéj koronacyi JCW. dostojnego Arcy-Xięcia Następcy tronu Ferdynanda, tenże używać ma tytułu: »Król węgierski i Następca tronu w reszcie cesarsko - austryjackich krajów«, i w mowie do niego używać należy wyrazu: »Wasza Królewska Mość.«

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Poseł francuzki na dworze angielskim, Xiążę Talleyrand, przybył w nocy z dnia 25. na 26. Września do Londynu. Podług gazet Londyńskich z d. 27. chciał ón tegoż dnia odwiedzić Hr. Aberdeen.

Francyja.

Monitor donosi: »Baron de Koenneritz, nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister Króla Jmci Saskiego, przyjęty był przez Króla w d. 24. Września na prywatném posłuchaniu, i złożył mu list swojego Monarchy, który go na tym dworze zawierzytelnia. Po posłuchaniu przedstawiony był P. Koenneritz także Królowéj, Xiążętom i Xiężniczkom rodziny królewskiéj.«

Poseł niderlandzki, P. Fagel, miał w d. 27. Września posłuchanie u Króla.

Dnia 13. b. m. Minister spraw wewnętrznych przedstawił Izbie deputowanych namieniony następujący obraz czynności i działań teraźniejszego rządu. — Mości Panowie! Król rozkazał nam, abyśmy przedstawili WPanom obraz położenia Francyi i zasady rządu, od czasu teraźniejszéj rewolucyi, która tron jego utwierdziła. Rząd dumny z swego źródła, czuje potrzebę ogłoszenia jawnie, tego co rozumie o powołaniu swojém, i jak takowe dopełnić zamyśla. — Zaledwie Minister wojny rząd swój objął, zaraz staranie mieć począł o dowództwie dywizyj i poddywizyj wojskowych. 75 Jenerałom było takowe poruczone; z tych 65 zostało uwolnionych a 10 pozostało na swych miejscach; zasłużyli sobie na to przez szybkość i otwartość w działaniach swoich. Już dnia ósmego Sierpnia odwołano tych Jenerałów, którym oddana była zwyczajna wojskowa inspekcyja, a natomiast posłano dziesięciu Jenerałów Poruczników i Jenerałów Majorów do różnych oddziałów z rozkazem ogłoszenia o wstąpieniu ne tron Króla Jmci, zapobieżenia wszelkim rozruchom i niezgodom, i uskutecznienia potrzebnych w wojsku uwolnień od służby. — 39 pułków piechoty i 26 pułków jazdy otrzymały nowych Pułkowników, a w niższych stopniach, wielka liczba Oficerów oddaloną została. W 31 naszych warownych miejscach mianowani zostali nowi dowódzcy. Istniejąca już od d. 16. Sierpnia Komissyja z Jenerałów złożona, przetrząsa prawa Oficerów, którzy do czynnéj chcą wejść służby; prace ich już daleko są posunięte. Zaraz w piérwszych dniach Sierpnia przedsięwzięto środki do rozpuszczenia gwardyi szwajcarskiéj i pułków linijowych. W téj chwili w całéj swéj obszerności już takowe są uzupełnione. Rozpuszczenie pułków francuzkich byłéj gwardyi i oddziałów służby narodowéj Króla Karola X. nastąpiło także. Dla wynagrodzenia straty z tego rozpuszczenia wynikłéj, pułki linijowe piechoty mają mieścić w sobie po 1500, pułki jazdy po 700, pułki artyleryi i inżenieryi po 1200 i 1450 ludzi. W téj chwili organizują się 3 nowe pułki, to jest jeden pułk jazdy pod nazwiskiem Lanciers d'Orleans i dwa pułki piechoty z Nr. 65, 66, jakoteż 6 lekkich batalijonów piechoty. Prócz tego utworzono 2 batalijony pieszéj żandarmeryi dla robienia służby w zachodnich szczególniéj departamentach. W Paryżu postanowiono zaprowadzenie miejskiéj gwardyi. Połowa ludzi, mających ją składać, gotowa już jest do wejścia w służbę. Naczelny wódz wojska w Afryce został zmieniony. Narodowa chorągiew powiewa w szeregach tego wojska, na które czekają nagrody należne waleczności jego. W przeciągu więc 5ciu tygodni odmieniono prawie zupełnie skład armii. — Marynarka nie potrzebowała tak obszernéj reformy. Całość tego oddziału wymaga związku szczególnych znajomości a długiego i-

)(.

ciągłego doświadczenia. Dla tego też przeszły rząd widział się zmuszonym takich do tego przyjmować Oficerów, którzyby zamiarom jego godnie odpowiedzieć mogli. Małe więc tylko zmiany były potrzebne. Nadużycia, jakie się były wkradły, usunięto. 3 Kontradmirałów, 12 Kapitanów okrętowych, 5 Kapitanów fregatowych, 4 Poruczników okrętowych i 1 Chorąży zostali pensyjonowani. Komissyja pod przewodnictwem najstarszego z floty wojennéj, przetrząsa starannie odezwy Oficerów bez czynności od przeszłego rządu pozostawionych. Nakoniec zasłużony naczelnik floty wojennéj w Afryce, przez zostanie Admirałem sprawiedliwą za czyny swoje otrzymał od Króla nagrodę, a jego towarzysze broni za powrotem do Francyi otrzymają wyższe stopnie lub oznaki honorowe, na które sobie tak wiele zasłużyli. — Lecz nigdzie nie była reforma tak potrzebną, i nigdzie jéj gorliwiéj nie żądano, jak w administracyi wewnętrznéj.— Większa część urzędników w tym wydziale (w administracyi wewnętrznéj) ściągnęła na siebie niechęć ludu. Ci nawet, którzy usiłowali to złe zmniejszyć lub złagodzić, okazali się w téj niewdzięcznéj walce mniéj czynnymi i mniéj swoje obowiązki wykonywającymi, i dla tego zbywało im u narodu na owéj moralnéj przewadze, owém zaufaniu, piérwszym warunku rządu. Z 86 Prefektów zmieniono 76, z 277 Podprefektów 196, z 86 jeneralnych Sekretarzy 53, a z 315 Radzców prefektury 127. Dotychczas nastąpiło w ogóle 293 zmian, a Prefekci przez okólniki odebrali rozkaz uskutecznienia jeszcze niezwłocznie tych wszystkich zmian, które za potrzebne uznają, z warunkiem jednak ostatecznego potwierdzenia przez Ministra spraw wewnętrznych. — Minister sprawiedliwości całą swoję uwagę zwrócił na skład osób w sądach królewskich i trybunałach pierwszéj instancyi. W tamtych oddalono 84 jeneralnych Prokuratorów, jeneralnych Adwokatów i pełnomocników, w tych zaś 351 królewskich Prokuratorów i pełnomocników; przeciwnie zaś mianowano 103 Prezesów, Radzców i Sędziów. Zmiany te według okoliczności będą i nadal miały miejsce. I Sędziowie pokoju pod ściste śledztwo są teraz oddani. W radzie Stanu, dopóki w dziele będąca reforma zasadnicza nie przyjdzie do skutku, zmniejszona została liczba członków w służbie czynnéj z 55 na 38, a z tych 30 zmieniono. Rada publicznego wychowania składała się z 9 członków. Z tych 5 oddalono. Podobnież postąpiono sobie z jeneralnymi Inspektorami i Rektorami uniwersytetów, z tamtych oddalono 5, z tych zaś 14. W gimnazyjach mają także w czasie feryj potrzebne zaprowadzone być zmiany, a nadto wyznaczono Komissyję, aby jak najwcześniéj zdała raport o szkole lekarskiéj i nową tamże przedsięwzięła organizacyję. — W wydziale spraw zagranicznych, nasi Posłowie i Ambassadorowie zagraniczni zostali po większéj części przywołani. Położenie Ministra Skarbu, było we względzie składu osób nader drażliwe i delikatne. Z wyższymi skarbowymi urzędnikami nie tak się rzecz ma, jak z innymi. Sprawy ich połączone są z sprawą państwa, a potrzeba do tego czasu, aby je od siebie rozdzielić. Nim jeden poborca jeneralny może być zupełnie przez innego zastąpionym, upłynie kilka miesięcy. Ustępujący musi złożyć likwidacyję, a wchodzący musi sobie zjednać zaufanie. Wśród takiego przesilenia, które się w publicznéj skarbowości okazać koniecznie musiało, byłoby niebezpieczném oddalić nagle mężów z ustalonym kredytem, i którzy ubiegali się o to, aby tego kredytu na korzyść Skarbu używali. W innych gałęziach administracyi krajowéj, zamieszanie kilkodniowe jest złém, ale w administracyi skarbowéj zatamowanie kilkochwilowe jest niedolą. Dla tego też wielka w téj mierze zachowana być musi ostrożność. Minister Skarbu musiał według tego postępować. Z resztą rozpoczął i on w administracyi reformę, którą z wydziału do wydziału z największą posuwać będzie uwagą.

(*Ciąg dalszy nastąpi.*)

Na posiedzeniu d. 17. z. m. Pan Jars, jeden z Sekretarzy, doniósł o adresie powinszowania z powodu ostatnich wypadków, który został nadesłany Izbie deputowanych od miasta Belfort w Irlandyi. Poczém odczytano dwa listy od członków Izby deputowanych, w skutek których wyrzekła Izba, iż obudwóch członków uważać należy jakby wzięli uwolnienie. Jeden z tychże naganiał nowy porządek rzeczy, drugi oświadczył, że ani złoży przysięgi, ani weźmie uwolnienia swojego. Na tém samém posiedzeniu odczytał P. Bavoux swój wniosek dążący do zniżenia dotychczasowéj kaucyi, podatków stępla i opłaty pocztowéj od gazet i pism peryjodycznych.

Na posiedzeniu Izby deputowanych w d. 18. Września przełożył Minister spraw wewnętrznych projekt do ustawy ku ustaleniu przywozu zagranicznego zboża. Główne przepisy tego projektu znajdują się w pierwszym artykule, który stanowi, iż na wszystkich granicach morskich i lądowych *maximum* cła wchodowego od zboża wynosić powinno 3 franki od hektolitra, a *minimum* 25 cent. Te obadwa ograniczenia taryfy cła i pośrodku będące rubryki cła oznaczone będą podług ustawy z dnia 16. Lipca 1819

i 4. Lipca 1821. Te rubryki cła podwyższone będą o 1. frank od zboża, które przychodzi morzem pod obcą banderą. Trzeci artykuł stanowi, iż jeżli zajdzie przypadek, że stósownie do ceny targowéj, nie powinno być więcéj żadne zagraniczne zboże wpuszczane, okręty mogące się wywieść, iż w tém przeznaczeniu już wprzód były na morzu, będą przypuszczone, ale za opłatą najwyższéj rubryki. Nakoniec artykuł czwarty stanowi, że ustawa ta będzie tylko do 30. Czerwca 1831. obowiązywała. Minister skarbu przełożył potém dwa projekta do ustawy; podług piérwszego powinien mu być otworzony kredyt na 60 milijo. w zamiarze, aby tą summą zaręczyć pożyczki handlu i rękodzieł w całéj Francyi. Daléj w drugim żąda dodatkowo kredytu 67,409,100 fr. do budżetu 1830 dla porachowania na posiedzeniu 1831, w celu podzielenia téj summy między różne departamenta (zapewne na publiczne roboty!) podług zrobionéj tabelli. Jedna tylko petycyja P. Formet z St. Aubin żądająca cofnienia ustawy z dnia 8. Maja 1816, zakazująca rozwody warta wzmianki. Izba uchwaliła odesłanie onéj do Ministra sprawiedliwości i złożenia w biurze zawiadowczém, pomimo oporu prawéj strony i prawego środka.

W dniu 20. Września trudniła się Izba projektami do ustawy w interesach pojedynczych departamentów, jużto względem tamecznych gościńców, już względem sprostowania granic tychże. Wszystkie projekta prawie jednomyślnie przyjęto. Reszta posiedzenia poświęcona była petycyjom mniéj ważnym.

Na posiedzeniu téjże Izby w dniu 25. Września szczególniejszą uwagę zwrócili na siebie Ministrowie: Guizot, Sebastiani i Broglie, ponieważ dniem wprzódy rozeszła się była wieść o ich wystąpieniu z Ministeryjum. P. Mirandol, którego przysięgę dla uczynionéj przez niego restrykcyi dawniéj odrzucono, przesłał prostą przysięgę, którą Izba jednogłośnie przyjęła. Poczém Prezydent ogłosił imiona Deputowanych, którzy jeszcze nie złożyli przysięgi, jakoto: PP. d'Alezon, Dubourg, Dunau, Duplessis, Noitier de Bagneux, Dudon, de Gelis, de Lascours, Meffray, Roquette, Rochegude, Vesian de St. André des Vassais. Odesłano je do Ministra spraw wewnętrznych, aby w ich miejscu kazał nowe predsięwziąć wybory. Z porządku dziennego przystąpiono do petycyj. Jedna z tych, oświadczająca się przeciw towarzystwom ludu, dała powód Ministrowi spraw wewnętrznych Guizot, do stanowczego wyrażenia się przeciw niespokojnym zabiegom i niepowściągnionéj dążności tych towarzystw ludu, chociaż przyznawał, że obawy, które z takowych powstają, są przesadzone. PP. Benjamin Constant i E. Salverte zbijali wniosek Ministra sądząc, że całe złe jest jedynie w bojaźni okazywanéj. Pan Mauguin zapuścił się daléj i rzekł: Wszystko złe, wszystkie niebezpieczeństwa, są w złéj administracyi, Francyja użala się na nią, przeto proponuję następującą uchwałę.... (Silne poruszenie w środku; Ministrowie żądają słuchać mówcy). Proponuję ustanowić Komissyją śledczą do rozpoznania toku administracyi. Projekt ten odesłano do biur. Posiedzenie długo było przerwane i Izba była w takiém wzburzeniu, jakie nie wydarzyło się jeszcze podczas teraźniejszego posiedzenia.

Na posiedzeniu w dniu 27. Września wniósł P. Mauguin na mianowanie Komissyi z dziewięciu Członków dla zdania sprawy ze stanu Francyi. Rozprawy w téj mierze odłożono na dzień 29.; poczém z porządku dziennego przystąpiono do narad nad rapportem Komissyi oskarzającéj. P. Martignac oświadczył, iż na żądanie Xięcia Polignac przyjął na siebie jego obronę. Tu rozpoczęły się rozprawy, w których oświadczyli się za oskarzeniem PP. Enouf, Mercier, Labbey de Pompières, de Tracy i Berenger, podczas gdy PP. Gaetan de la Rochefoucault, Arthur de la Bourdonnaye, Francheville, Lamezan i Berryer mówili przeciw oskarzeniu, i starali się dowieść, że przez postanowienia ogłosił się Karol samowładnym Królem, przez co ustała odpowiedzialność Ministrów; Izba to samo przyznała; albowiem inaczéj nie mogłaby detronizować Króla według konstytucyi nietykalnego. Zamknięto ogólne rozprawy. Wszczęło się pytanie, czyli ma Izba głosować względem każdego Ministra osobno, czyli względem wszystkich razem.

Na posiedzeniu Izby Parów z dnia 18. Września, projekt do ustawy Hr. Simeon względem odesłania przewinień druku do sądów przysięgłych, przyjęty został po krótkich rozprawach.

Wszystkie gazety paryzkie napełnione były w ostatnich dniach wieściami o zmianie Ministrów, przez którą Członkowie Ministeryjum do lewego środku należący występują, i mają być zastąpieni przez Członków lewéj strony. Różnica zdań pomiędzy Członkami Ministeryjum względem potrzeby ułumienia lub ograniczenia towarzystw politycznych, miała być powodem do téj zmiany. Wszakże podług najnowszych wiadomości zdaje się, że rzeczy te pozostaną, jak są. — Naczelnicy Stanu kupieckiego podpisali na giełdzie mnóstwo próśb, które wyrażają obawę z powodu istnienia przeciwnego prawu klubów politycznych, jako główněj przyczyny pogorszenia kredytu publicznego i uciśnionéj zarobkowo-

ści. W takiéj saméj myśli napisano prośby do obudwóch Izb i złożono u Notaryjuszów paryzkich.

Zjednoczone Niderlandy.

Gazeta kolońska z dnia 30. Września zawiéra następujące wiadomości z *Courrier de la Meuse*: »Bruxella dnia 27. Września. Zwycięztwo! wojska, które weszły do naszego miasta, opuściły je zeszłéj nocy. Zacięte potyczki zmusiły je do tego. Nasza artyleryja, dowodzona przez doświadczonego wyższego Oficera, sprawiła wielką rzeź między naszymi przeciwnikami. Od godziny 11. rano trwała silna kanonada przeciw wojsku w parku zamkniętemu. Mieszczanie strzélali do żołniérzy z domów uciekających. Począwszy od godziny 6. wieczorem stały w płomieniach domy blisko królewskiego pałacu będące. Nakoniec około czwartéj godziny rano wyszły wszystkie wojska z naszych murów. Od samego poranku mnóstwo ludzi zbiegało się na place przez wojska opuszczone. Place te straszny wystawiają widok. Chodniki w parku są krwią zbroczone; Ciała leżą dokoła między połamanemi drzewami, kratami żelaznemi i posągami, które kartacze pogruchotały. Skrzydło pałacu, w którym Xiążę Fryderyk zwyczajnie mieszka, *hotel Belle-vue*, jakoteż inne budowy parku i ulicy królewskiéj są podziurawione kulami. Ochotnicy zbrojni począwszy od rana przeciągali po ulicach parku. Wszędzie widać zbiegłych lub pojmanych w niewolę żołniérzy. Gdy P. Hoogvorst szedł do pałacu, powitał go lud licznie zebrany odgłosem: »Niech żyje wolność! Zbrojni ochotnicy strzegą pałacu, na którym powiéwa brabancka chorągiew. Don Juan van Halen przeniósł tam swoję główną kwaterę. Wojska oddaliły się dwie godziny drogi od miasta. Posłano za niemi w pogoń. — Kiedy z Ninove i innych miast okolicznych Bruxelli nadeszły posiłki, sam P. Van Halen dowodził dnia 26. w attaku, który zmusił wojska królewskie do odwrotu.

Courrier de la Meuse zawiéra także wiadomości o dawniejszych wypadkach w Bruxelli w d. 22, 23, 24, i 25 Września: »We Wtorek dnia 21. ukazały się wojska przed bramami miasta i kilka zaszło potyczek z forpocztami. We Środę dnia 22. wojska królewskie usypały bateryią przed bramą Schaerbeekerską, strzélały w ulicę królewską i zmiatały wszystko aż do *place Royale;* w krótkim czasie zniszczyły działa barrykady i rano między godziną 8mą a 9tą weszły wojska królewskie i posunęły się aż do *place Royale*. W dniu tym panowało wielkie zamieszanie w mieście; każdy sądził, że wszystko stracone i prawie wszyscy naczelnicy opuścili swoje stanowisko, tylko Baron Hoogvorst ze swego nie ustąpił. Tu lud wstrzymał wojsko i nie dał mu daléj postąpić; wojska Leodyjskie odznaczały się a szczególniéj ich artyleryja; byłato niebezpieczna chwila; już męztwo wszystkich opuszczało i tylko Leodyjczykowie sami pozostali, aby wstrzymać posuwające się wojsko. — Tymczasem nadciągnął pułk jazdy przed bramę Anderlecht i chciał, jak mówił, jako sprzyjający sprawie Bruxelczyków, wnijść do miasta. Wpuszczono go, w tém żołniérze dobyli pałaszów; uderzono natychmiast na nich, przywitano ich gradem kamieni, ubito prawie 150, a resztę zmuszono do ucieczki. Ta pomyślność ożywiła odwagę mieszczan, ze wsi co chwila przybywały posiłki i dnia następującego (we Czwartek 23.) zaczęli mieszczanie działać zaczepnie, plac królewski, *hotel de Bellevue* i *Café de l'amitié* osadzili następnie mieszczanie; co chwila zajmowano domy w parku; pałac królewski był kilka razy na przemianę przez mieszczan i wojsko brany. — W Piątek (d. 24.) mieli już mieszczanie w swoim ręku wszystkie domy w parku, pałace królewski i Xięcia Oranii; również opanowali całą *rue royale* i *boulevard* aż do *place d'Orange*. Wojska ścisnione pośród parku, broniły się 12 działami, atoli odcięte były od owych, które stały za bramą Schaerbeekerską. W tym stanie rozpaczy rzucały palne race do miasta, zapaliły je w 3 miejscach i dawały ognia kartaczami, aby nie dopuszać ugaszenia pożaru. Kazano im powiedzieć, aby przestały strzelać, inaczéj zabici będą jeńcy, między którymi znajdował się Adjutant Xięcia Fryderyka. Wczoraj rano rząd tymczasowy złożony z PP. Hoogvorst, Gendebien, de Potter i Rogier, wysłał deputacyję do Xięcia, i kazał mu oznajmić, że jeżli w 24 godzinach nie oddalą się wojska na 6 godzin drogi od Bruxelli, tedy dynastyja Oranii nie będzie więcéj cierpiana. Obawiano się tylko w Bruxelli, aby nie brakło prochu i amunicyi, ludzi jest dosyć. Bruxelczycy zabrali konie Króla do swojéj artyleryi.

Dz. *Journal de la Belgique* z d. 27. Września, który równie wystawia obraz wypadków w Bruxelli od d. 22. do d. 28. wspomnionego miesiąca, dodaje: „Zdaje się, że wojsko Holenderskie udało się w kierunku ku Vilvorde i Cortemberg. Przy odwrocie jazdy przez most Laekenerski, mieszkanie wiejskie P. Campenhut zupełnie zostało spustoszone; podobnież zniszczono tameczny dóm cłowy. Podczas licznych pożarów w Bruxelli postępowanie pompierów zasługuję na pochwałę. Ponieważ przez barrykady nie mogli przystąpić, przeto rozrzaciwszy przyległe domy odcięli wszelki związek z pałacami się gmachami, i tym sposobem ocalili całe dzielnice od spustoszenia.

Rząd tymczasowy na prośbę kilku domów kupieckich rozporządził, aby na zapłacenie wszystkich wexlów dozwolony był extra-termin 25 dni przed czasem zapłaty. Wszelako środek ten dotycze się tylko takich wexlów, które wystawiono przed d. 26. Września. — Dalej rząd tymczasowy wydał odezwę, w której dąży do tego, że nie dosyć jest dla Belgijczyków, że nieprzyjaciół swoich w Bruxelli pokonali, lecz potrzeba, urządzić środki do ciągnienia dalej boju po za murami miasta, dla tego wzywa ochotników wszystkich miast i wsi Belgijskich, aby się w d. 27. rano około parku zgromadzili, do uorganizowania ich uprzednio na batalijony i kompanije. — Inna odezwa wzywa wszystkich tych, którzy mają broń odebraną nieprzyjacielowi, by takowa złożyli w ratuszu, która onym gotowemi pieniędźmi będzie zapłacona. Broń ta przeznaczoa jest dla wojska, które ma być uorganizowane. — Trzecia odezwa do żołnierzy Belgijskich oświadcza, że wszystkie węzły i przysięgi między obudwami narodami rozwiązane zostały, i ztąd wzywa wojska Belgijskie, aby znajdujących się w swoich szeregach Holendrów od służby uwolnili. Buletyn z d. 27. Września naczelnego dowódzcy do tymczasowego rządu, donosi, że Bruxella zupełnie z wojsk królewskich oczyszczona i że park i wszystkie bramy miastaBelgiczykami są osadzone. Dowódzca żałuje straty swojego Adjutanta Barona Fellner, który przy uderzeniu na część parku został zabity."

Courant Roterdamski umieścił o zaszłych w d. 23. Września w Bruxelli wypadkach, wyimki z listów prywatnych, o których mówi, że acz są wiary godne, wszelako nie ręczy za ich wierzytelność: „Rano d. 23." donoszą one, „zrobiono silną wycieczkę przez bramę Laekenerską, którą wojsko piątego pułku pod Pułkownikiem Schenofky i połowa bateryi artyleryi konnej pod Porucznikiem Constant, dzielnie odparło, i natychmiast przypuściło szturm do miasta wraz i do bram Laekenerskiej i Schaerbeekerskiej. Na pierwszą uderzono tylko dla tego, aby odwrócić uwagę od drugiej, która była właściwym punktem szturmu. Domy na bulwarze osadzone były zbrojnym ludem, jednakże wymierzone przeciw nim działa, które już o godziny 7mej rano rozpoczęły ogień, zmusiły niebawem mieszkańców, iż przestali strzelać z domów; poczém weszło wojsko w ulicę królewską. Dóm P. Meens przy téj ulicy będący, z którego strzelano, został prawie całkiem przez artyleryją zrujnowany; takiego samego losu doznały inne domy przy téj nowéj ulicy. Na *place royale* i w parku musiano doznać odporu, wszelako tamże jak słychać mieszczanie wspierali wojsko i sami ze swoich domów do zbuntowanego pospólstwa strzelali. Wszystkie wyjścia na *place royale* osadzono natychmiast działami, z których rozpoczęto silny ogień na niższą część miasta. W d. 23. przez cały dzień trwała walka i dopiero wieczorem ustała. W Piątek (d. 24.) rano zaczęto znowu strzelać i cały dzień trwał ogień z dział ciężkich. W nocy nie walczono; atoli w Sobotę (d. 25.) znowu rozpoczęto kanonadę, która ustała, gdy deputowani Pana Hoogvorst przybyli do głównéj kwatery Xięcia Fryderyka. Co potém nastąpiło, nie wiadomo; wszelako dowiadujemy się, że Adjutant Xięcia, który w Sobotę o 2. godz. Bruxellę opuścił, powiada, że to miasto było w zupełnym boju, że znany Juan van Halen, co pod Jenerałem hiszpańskim Mina służył i dawny francuzki Jenerał Milinet, którzy od kilku lat gościnnego przyięcia w Niderlandach doznawali, dowodzili buntownikom."

Królestwo Obojéj Sycylii.

Dz. *Giornale del Regno delle due Sicilie* z d. 29. Września donosi: „Hr. Anatole de Montesquiou, który przez Króla Jmci Francuzów Ludwika Filipa I. był upoważniony podać Królowi Obojéj Sycylii list swojego Monarchy, był onegdaj przez Króla na prywatném posłuchaniu przyjęty, na które wprowadził go Xiążę Cassaro, Minister Sekretarz Stanu spraw zewnętrznych."

Niemcy.

Król Jmć Wirtembergski dał w d. 26. Września król. Hanowerskiemu nadzwyczajnemu Posłowi i pełnomocnemu Ministrowi, tajnemu gabinetowemu radzcy, Baronowi Stralenheim, posłuchanie, na którém ten miał zaszczyt złożyć swoje nowe listy wierzytelne od teraźniejszego panującego Króla Wilhelma.

Królowa Jejmość Bawarska przybyła w d. 21. z. m. do Altenburga.

W d. 28. Września JKW. panująca Xiężna Toskańska wraz z Arcy-Xiężniczkami córkami i z owdowiałą W. Xiężną Toskańską wyjechała z Pilnitz przez Pragę do Wiednia j z kąd w d. 3. Października udała się do Preszburga.

Król francuzki nadzwyczajny Poseł Marszałek Soult, miał zaszczyt w Doberan JKW. W. Xięciu Meklenburgsko-Schweryńskiemu podać list Króla Francuzów, uwiadamiający go o swojém na tron wstąpieniu.

Z Drezna donoszą pod d. 23. Września: Stosownie do życzenia deputowanych 18 nowo utworzonych kompanij tutejszéj gwardyi miejskiéj, przez jéj komandanta Jenerała Lejtnanta Gablenz JKW. Xięciu Współrejentowi objawionego, aby

od dotychczasowéj służby o ile być może zostały uwolnione, przeznaczony na załogę pułk pieszy przyboczny, jeszcze przed zwyczajnym terminem zmiany załogi, został wezwany i dzisiaj wszedł do miasta. Nazajutrz raczył Xiążę najprzód odprawić przegląd gwardyi gminnéj, oznajmił onéj swoje i Króla upodobanie z posług jéj ku przywróceniu zaburzonego na chwilę porządku, i oświadczył, że w dowód najwyższego zaufania Król poruczył mu, Xięciu Janowi naczelne dowództwo wszystkich gwardyj gminnych kraju, poczém pułk linijowy przyjęty przez Gubernatora i Jenerałów, otoczonych konną gwardyją miejską u bramy, wszedł do miasta Pirnajską bramą, z którego miejsca aż do mostu na Elbie, a potém przez nowe miasto aż do koszar stały gwardyje gminne ze swojemi chorągwiami i muzykami we dwa szeregi uszykowane. Od kompanii do kompanii i mnóstwa mieszkańców rozlegał się odgłos pozdrawiający przechodzące wojsko, które na wzajem na takowy odpowiadało. Wzajemne zaufanie i jedność w miłości do Króla i ojczyzny były hasłem dnia tego.

Królestwo Polskie.

— *Z Warszawy.* —

W d. 24. z. m. w sali posiedzeń banku Polskiego, odbyło się publiczne zdanie sprawy tego banku. Xiążę Minister skarbu zagaił posiedzenie następującą mową:

„Mości Panowie! Już to po raz drugi w przybytku tym zgromadzeni, przejrzeć mamy badawczém okiem działania banku Polskiego. Ale, tym razem, rozbiór nasz nie będzie się ograniczał na wypadku kilkomiesięcznego doświadczenia; jego polem jest raczéj okres roku całego, a przedmiotem wiadomości publicznéj, szereg obrotów, przy których przeszło sto dwadzieścia milijonów krążyło. — Czyli Bank, dzisiaj już doposażony, wiernie celowi ustanowienia swojego odpowiedział? Czy pomnożonych zasobów swoich użył na rozplemienie przemysłu, wsparcie rękodzieł i utrzymanie stopy procentów w karbach słuszności? Czy postawiony na straży majątku instytutów publicznych i powiernik summ zagranicą przez rząd zaciągnionych, rozważnie kapitały te zabezpieczył, a z ich użycia rzetelne zapewnić umiał korzyści? Wszystko to są pytania, na które, spodziewam się, Panowie, że przyświadczającą otrzymacie od nas odpowiedź, i że dzisiejsze sprawo-zdanie banku, dowiedzie nam i komitetowi z grona obojga Izb sejmujących utworzonemu, że zakład ten ani na chwilę z celem ustanowienia się swojego nie rozminął. — Takim to sposobem, Panowie, ziszczają się stopniowo szlachetne N. Monarchy naszego zamiary. Dzięki opiece Jego, nie tylko zeszło już na ziemi naszéj ziarno tyle potrzebnéj instytucyi, ale i należycie się w niéj zakorzeniło; a kredyt stale dobrą wiarą utwierdzany, spływa od rządu do rządzonych i wszystkie gałęzie narodowego mienia użyznia.“

Z tego raportu okazuje się: że bank w roku 1829 na kupno zagranicznych wexlów i papierów publicznych, pożyczki i zaliczenia i przedsięwzięcia handlowe wydał 373,481,518 złp. 19 gr.; na rachunek tych pozycyj weszło 261,387,011 złp. 3 gr. Obrót funduszu bankowego wynosił 634,868,529 złp. 22 gr. Zatém obrót był trzy razy większy, niżeli w r. 1828 i przewyższał 21 razy kapitał uposażenia banku, który czynił 30 mil. Stan kassy z końcem 1828 r. wynosił 3 mil. 315,653 złp. 9 gr.; w r. 1829 wpłynęło do kassy 76,520,405 złp. 25 gr., a po odciągnieniu wydanych w 1829 r. 70.415,645 złp. 24 gr. pozostało z końcem roku 9,420,413 złtp. 10 gr. — Czysty nadzwyżek z ostatnim Grudnia 1829 czynił 3,392,977 złp. 17 gr., co w stosunku z włożonym kapitałem okazuje zysku 11 1/2 pCtu.

Rossyja.

— *Z Odessy d. 24. Września* (6. *Paźd.*) —

Jenerał-Lejtnant Krassowski rozpoczął urząd swój Jenerała Gubernatora Nowéj Rossyi i Bessarabii. — W skutek rozporządzenia władzy naznaczony jest czas czterech miesięcy od czasu ogłoszenia mieszkańcom Guberrnii Chersońskiéj, aby przedstawili kassie obwodowéj kwity z dostawy, jakie zrobili dla drugiéj armii.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr polski. — Dziś: *Zbójcy, czyli: Upadek domu Hrabiego de Moor,* Trajedyja w 5 aktach.

W Niedzielę: *Szkalmiérzanki,* Krotochwila we 3ch aktach.

Teatr niemiecki. — Jutro: *Der Kreuzritter in Egypten.* Grosse heroische Oper in 2 Akten.

(Rozmaitości Numer 42. wyjdzie w Poniedziałek.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; — Drukiem: Piotra Pillera.